

Zygmunt Kawecki

Liceum Ogólnokształcące Nr XXVIII im. J. Kochanowskiego w Warszawie
Stowarzyszenie Nauczycieli Przedsiębiorczości i Edukacji Ekonomicznej w Warszawie

Prywaciarz – przedsiębiorca (refleksje z lekcji)

Na jednej z pierwszych lekcji podstaw przedsiębiorczości zadają licealistom pytanie: czy znają słowo prywaciarz i czy ma ono związek z przedsiębiorczością? Pytanie ma sprowokować dyskusję na temat postawy człowieka wobec dawnej i obecnej sytuacji prawno-politycznej – postawy aktywnej, przedsiębiorczej. Czym jednak różnią się prywaciarz i przedsiębiorca? Oba terminy, ogólnie rzecz ujmując, określają przeciw ludzi zaradnych i przedsiębiorczych. Na czym zatem polega różnica?

Okazuje się, że pełnoletni dziś uczniowie klas trzecich liceum często nie znają terminu „prywaciarz”. Czasem pada odpowiedź, że jest to prywatny przewoźnik, który przewozi ludzi własnym transportem, przez co konkuruje z transportem miejskim. Jak wiemy, opinia społeczna tak nazwała taksówkarzy i drobnych przewoźników.

W celu pobudzenia dyskusji zadają uczniom kolejne pytanie: czy termin „prywaciarz” ma według nich odcień negatywny czy pozytywny? Wówczas pada odpowiedź, że jest to określenie zdecydowanie negatywne – co wynika z końcówki – *aciarz*, która w języku polskim ma znaczenie pejoratywne, np. szmaciarz, gazeciarz. Warto się jednak zastanowić, w jakiej sytuacji słowo to było popularne, kogo określało, czemu służyło i dlaczego wyszło z użycia.

Po pewnym czasie uczniowie zaczynają sobie przypominać, że chyba chodzi o drobnych rzemieślników, handlarzy i wszystkich tych, którzy w poprzednim systemie świadczyli jakieś usługi społeczeństwu. Skoro świadczyli usługi i pracowali, to powinni być pożyteczni i należałoby ich określać w sposób pozytywny. Czym sobie zasłużyli na niechęć opinii społecznej i negatywne określenie? Wówczas zaczyna się burza mózgów, podczas której najczęściej padają takie stwierdzenia, jak:

- byli nieposłuszni wobec władzy;
- byli niezależni finansowo;
- pracowali na własny rachunek, a powinni pracować w uspołecznionych zakładach pracy;
- pozostawali poza kontrolą państwa;
- za dobrze im się powodziło;
- wyłamywali się z ogólnie przyjętych struktur;
- pracując na własny rachunek, mogli organizować sobie godziny pracy itd.

Po takim przedstawieniu zagadnienia, zadaniem nauczyciela jest wykazanie, że przecież ci ludzie byli pożyteczni dla systemu gospodarki centralnie sterowanej, ponieważ wypełniali jej luki. Dbali o to, aby np. zużyte buty były naprawiane, wykonywali wszelkie usługi stolarskie i rzemieślnicze, handlowali odzieżą i mięsem, naprawiali sprzęt radiotechniczny, ba, nawet parasolki. Taki sposób na życie dawał im utrzymanie, ale czy był on godziwy? Okazuje się, że nie, ponieważ wielu z nich wraz ze swoimi rodzinami żyło na granicy ubóstwa. Inni, lepiej zarabiający, starannie ukrywali dochody, aby nie narazić się na represje. Wszyscy byli nękani wzmocnionymi kontrolami, które kończyły się karami pieniężnymi za każde faktyczne lub urojone

uchybiecie, przy czym kontrolerzy byli często skorumpowani i zupełnie bezkarni. Często prywaciarze rzeczywiście nie stosowali się do obowiązującego prawa, omijali przepisy, ponieważ ich stosowanie uniemożliwiałoby uzyskanie jakiegokolwiek zysku.

W toku dalszej dyskusji uczniowie zastanawiają się nad przyczynami podejmowania przez prywaciarzy działalności na własny rachunek w obliczu zagrożenia bytu, mienia i godności. Wskazują zwykle na następujące przyczyny:

- własne, niezależne dochody musiały skłaniać do podejmowania ryzyka;
- satysfakcja z własnej pracy była o wiele większa niż z pracy w państwowych zakładach, gdzie się wykonywało zwykle nieciekawą, żmudną pracę, w dodatku nisko płatną;
- praca na własny rachunek dawała poczucie niezależności umysłowej;
- pozwalała na dystans wobec systemu nakazowego i wykonawczego, w jakim żyło całe społeczeństwo.

Władza w tym systemie tępiła wszelką niezależną myśl polityczną i samodzielne działania gospodarcze. Bała się obywateli niezależnych od niej finansowo.

Podczas tego etapu dyskusji uczniowie uświadamiają sobie, czym jest postawa przedsiębiorcy. W trakcie rozmów daje się zauważyć różnice postaw między tymi, którzy postrzegają siebie jako przyszłych pracobiorców, a tymi, którzy myślą kategoriami przyszłych pracodawców. Spontaniczna dyskusja prowadzi jednak do konkretnego wniosku, że trudno jest represjonować osobę, którą cechuje niezależna myśl i postawa twórczości, której celem jest wykonywanie pracy przynoszącej choćby niewielki, ale dający utrzymanie dochód. Postawa ta charakteryzuje człowieka, który nawet w obliczu niesprzyjającego prawa i licznych luk prawnych – uznaniowych obciążeń i przeszkód – będzie starał się realizować własne pomysły, będzie aktywny gospodarczo i będzie kreatywnie tworzył miejsca pracy dla siebie i innych, odpowiadając na popyt, poprzez wypełnianie luk i niszy rynkowych.

Dyskusja o przeszłości, o jednym słowie „prywaciarz” w historycznym dla licealistów kontekście, pozwala z jednej strony na zrozumienie psychologicznego aspektu postawy przedsiębiorczej, a z drugiej strony – na refleksję nad znaczeniem warunków prawnych i społecznych rozwoju takiej postawy.

Pod koniec lekcji proszę uczniów, aby porozmawiali z rodzicami i dziadkami o obecnych i przeszłych warunkach prawnych uprawiania własnej działalności gospodarczej i zastanowili się, jakie warunki uznaliby za idealne – sprzyjające rozwojowi postawy przedsiębiorczej.

„Prywaciarz” – Entrepreneur

The issue is devoted to the word „prywaciarz” used in negative meaning during communist system in Poland. The word is still used in spoken Polish language but has different meaning. However, the main aim of the article is to make students discuss about human active and enterprising attitude towards past (before 1990) and present political situation in Poland.

What is more, during the lesson students are allowed to discuss why the word was commonly used by the former authorities and why it had such a negative meaning.

Last but not least, is the difference between the meanings of these words „prywaciarz” and entrepreneur, because both describe people who are enterprising and resourceful.

In the end of the lesson students are asked to talk with their parents and grandparents about past, present and future law and economy condition to set up business and which ideal condition they would accept to develop enterprising attitude.